Ner 182. ROK 1840 PONIEDZIAŁEK 10 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedyncz groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Zuzanny.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Włodzimira.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
8 6	27" 4" 834	+ 11, 2	4, 56	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz Grzmot
2	4, 846	+ 15, 2	4, 13	PPn Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	
10	5, 200	+ 11, 4	4, 35	PPn Wschodni słaby	„	
9 6	5" 256	+ 10, 9	4, 25	Zpn Zachodni słaby	Pochmurno	
2	4, 835	+ 15, 9	3, 99	„ „	Chmury	Deszcz
10	4, 692	+ 11, 2	4, 01	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Poznań 6 Sierpnia.* —

Dzisiejsza gazeta, zawiera następnjące ważne obwieszczenie królewskie:

Obejmując rządy Moje, zastałem, z pieczołowitości ojcowskiéj Króla Jegomości nieboszczyka, sprawy, które pokój kościoła w Wielkiem Xięstwie Poznanskiém zasępiły, i poddanych katolickich téj prowincyi od jego arcypasterza duchownego odłączyły, w takim stanie, iż można było spodziewać się prędkiego pomyślnego obrotu rzeczy. Dogodziło się bardzo życzeniu memu, iż, nie potrzebując odstępować dotychczasowych prawideł, które Król Jegomość nieboszczyk wśród zachodzących okoliczności za niezbędne uznał, i które także we wszystkiém tylko za stósowne uznać musiałem, można było pójść dalszą drogą bliższego porozumienia się, która teraz do przyjemnego wypadku doprowadziła.

Złożone bowiem teraz do stopni tronu deklaracye X. Arcybiskupa Dunina, są mi rękojmią nadziei, iż ów piękny cel porozumienia się, którém prawa korony zachowane, i powaga praw krajowych, jak niemniej też powrót porządku kościelnego zabezpieczonemi będą, szczęśliwie osiągnięty zostanie. — Takie usunienie dotychczasowych nieporozumień, zwalnia mi smutny obowiązek, aby wyrok sądowy na przeciw Prałatowi zapadły wykonać, i te środki surowości przedłużać kazać, które postępku jego koniecznym musiały bydź skutkiem.

Chętnie więc skłonny byłem, przychylając się miłościwie do próśb mnie doszłych, znać w suspensyi, którą X. Arcybiskup Dunin dotychczas, w urzędach swych kościelnych ucierpiał; i w aresztowaniu, które samowładne wydalenie się jego z Berlina spowodowało, tę satysfakcyą, która ubliżonéj przez niego powadze praw, koniecznie daną być musiała, i zezwalam teraz łaską królewską najmiłościwszą, aby X. Arcypasterz powrócił na swoje miejsce biskupie.

Tym chętniejszym okazałem się do przychylenia się niniejszego, im bardziéj wierność i przywiązanie uznaje, z jaką mieszkańcy Wielkiego Xięstwa oparli się złośliwym podburzaniom naprzeciw koniecznym i prawnym środkom rządu krajowego. Natomiast spodziewam się z zupełną ufnością, iż moi wierni poddani katoliccy Wielkiego Xtwa

w dozwolonym łaskawie powrocie ich Arcypasterza duchownego, z wdzięcznością ujrzą rękojmią opieki i starunku, jakie kościołowi katolickiemu, i jego służbie Bożéj, w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem okazać zamierzyłem.

Jak zaś z surowością i sumiennością na to ściśle czuwać każę, aby wszystko unikaném było, coby do słusznego żalenia się na niewykonanie mojéj wyraźnéj i niezmienoéj woli, względem swobody i zupełnéj równości wyznań chrześciańskich powód dać mogło, tak też bez wszelkiego pobłażania i oszczędzania kogo, z każdym postąpi się, ktoby poważył się w brew prawom i mojéj wyraźnie oświadczonéj woli, naruszać błogą zgodę wyznań, i pokój kościoła wystawiać na niebezpieczeństwo.

Sans-souci, dnia 29 lipca 1840.

(podp.) Fryderyk Wilhelm.

(podp.) Rochow. Werther. Za ministra spraw duchownych etc. Ladenberg.

— *Paryż* 26 *Lipca* —

Dzisiejsze dzienniki nie zawierają nowych doniesień z Hiszpanii, prócz następującego artykułu w *Monitorze paryzkim*, który jednak nie brzmi bynajmniéj tak zaspakajająco, jak rozchodzące się wczoraj wieczorem pogłoski spodziewać się kazały. »Wieczorem dnia 21 i z rana 22 miały miejsce nowe niespokojności w Barcelonie. O godzinie 2 po południu dnia 22 porządek był przywrócony, a nazajutrz rano znowu zakłócony. Poseł francuzki przybył do Barcelony w dniu 22. Telegraficzne depesze z Madrytu donoszą że gabinet w dniu 21 doniósł kortezom o zatwierdzeniu prawa o ajuntamientach. W Madrycie było spokojnie.

Memorial Bordelais z dnia 23 zawiera co następuje: »List z Barcelony 23 donosi, że jenerał Tacon były jeneralny kapitan Kuby, który z Marsylii, gdzie od niejakiego czasu mieszkał, udał się do Barcelony dla złożenia swego uszanowania królowéj rejentce, został przez nią skłoniony do przyjęcia na siebie pośredniczenia między członkrmi rządu i xięciem Vittoryi. Spodziewają się pojednania stronnictw, ale dotychczas nie słychać o niem.

Courier français pisze. Listy które otrzymaliśmy z Madrytu ukazują w nowém świetle wypadki w Barcelonie. Zapewniają że królowa przedsięwzięła tę podróż w téj tylko nadziei że zdoła Espartera i armię wciągnąć do swoich kontr-rewolucyjnych planów. Marya Krystyna szukała pomocy wojska do zamachu który z większością kortezów przygotowywała, ale ten zamach wypadł przeciw nim i przeciw umiarkowanemu stronnictwu. Czy z tego wyniknie co więcéj prócz nieporządku? nie wiemy, ale zdaniem naszém najpotrzebniejszém byłoby rozwiązanie kortezów. Należy aby zapytano nar du o radę i zdanie względem ostat ich wypadków.

Presse mówi: »Dopełniemy wiadomości w depeszy telegraficznéj umieszczonéj, pogłoskami jakie obiegały w poselstwie hiszpańskiém. Niespokojności dnia 21 tém się zaczęły, że niektóre osoby uchodzące za członków stronnictwa umiarkowanego napadane bywały z kijem w ręku. Nazajutrz exaltyści strzelali z flint i wielu ludzi miało przez to życie postradać. Espartero strwożony tém, miał w kroczyć z częścią swego wojska; i przywrócić spokojność, dodają nawet że exaltyści rozgniewani tém w mieszaniem się, chcieli już nienawiść przeciwko niemu wyraźnie okazać. Pan Mathieu de la Redorte zawiadomiony o tém jeszcze w drodze, wstrzymał się od wszelkich kroków dyplomatycznych.

Głównem zadaniem dzisiejszych dzienników jest nowy obrót sprawy wschodniéj. Oto uwagi niektórych.

Constitutionnel. Rozeszła się dziś pogloska, że tak dawno zapowiadane postanowienia przeciw Mehmedowi Ali, zostały nakoniec powzięte w Londynie. Reprezentanci cztérech mocarstw (prócz francuzkiego) podpisali układ z ambasadorem porty, którego główne punkta, są następujące: Sułtan ofiaruje vice-królowi Egipt na dziedziczne, a paszostwo St. Jean d'Acre na dożywotne posiadanie; jeśli pasza nie przyjmie téj ofiary w ciągu 10 dni, w tedy sultan ofiaruje mu tylko Egipt. Jeśliby jeszcze opierał się, wtedy cztery mocarstwa zobowiązują się zmusić go do posłuszeństwa. Nie powiedziano jeszcze, jakie będą środki zmuszenia. Ten układ jak słychać posłany został do *respective* dworów po satwierdzenie. Ten wypadek który zdaje się być pewnym, jest tak ważnym, że na dziś wstrzymujemy się od wszelkich uwag.

Presse. Na giełdzie obiegała wieść, że Anglia w sprawie wschodniéj otwarcie odłączyła się od Francyi. Pan Guizot jak mówią przysłał depesze, które nie przedstawiają tu żadnéj wątpliwości, i zapewniają że te wiadomości zaczęły wstrząsać istnieniem gabinetu. Mówiono, że lord Palmerston u-

żył wyrażeń, których sprawiedliwa dotkliwość Francuzów, znieść nie może. Wiadomości te wywarły znaczny wpływ na papiery które nieco spadły.

Commerce. Mówiono, że poseł angielski oświadczył panu Thiers, iż cztery mocarstwa przystąpiły do układu; w przedmiocie sprawy wschodniéj, bez względu na wzbranianie się Francyi. Przyjaciele pana Thiers zapewniają, że p. Thiers przyjął tę notę z wyrażeniami najwyższéj energii.

Courier français. Jeśli Anglia w porozumieniu z innemi mocarstwami, powzięła postanowienie, o którém biegają pogłoski, byłoby to niezmiernie ważnym wypadkiem.

Temps, aby obronić teraźniejszy gabinet, zwala całą winę na przeszły, ale w ogóle ten dziennik nie obawia się złego wypadku. *Capitole* głosi wojnę.

Journal des Débats głosi nadzieję, że powszechny pokój nie będzie zakłócony przez wypadki w Hiszpanii i sprawę wschodnią. Wiele to już razy od lat dziesięciu, mówi ten dziennik, mniemano że burza wybuchnie, a jednak wszystko kończyło się spokojnie. Tego i tym razem spodziewać się należy. Zawikłania wypadków zagranicznych, będą zaraz próbą talentów gabinetu, bo jego naczelnicy szczególniéj wiele rozprawiali względem zagranicznéj polityki, kiedy jeszcze na ławkach opozycyi siedzieli. Teraz okaże się co o tém trzeba myśleć.

Podług *Temps* wskutku zawikłań sprawy wschodniéj admirał Rosamel miał zostać odwołanym z dowództwa floty rezerwowéj ale następcy jego, na téj tak obecnie ważnéj posadzie, dotychczas jeszcze nie nie mianowano.

Moniteur parisien powtórzył dziś bez żadnego dodatku, artykuł umieszczony wczoraj w dzienniku *Constitutionnel*, względem postanowień powziętych w Londynie, w przedmiocie sprawy wschodniéj.

Słychać; że pan Guizot dopiero od lorda Palmerston dowiedział się, o zawarciu traktatu czterech mocarstw w przedmiocie uregulowania sprawy wschodniéj.

Na giełdzie panował dziś nadzwyczajny popłoch w skutku wiadomości z Londynu i pogłoski o poborze u nas 240,000 popisowych. Właściciele rent francuzkich, starali się ich pozbyć ale nie mogli znaleść nabywców. Przy końcu giełdy rozchodziła się powszechnie pogłoska, że jutro *Moniteur* ogłosi postanowineie tyczące się poboru 240,000 rekrutów. Rada ministrów była dziś zebraną i o godzinie 3 po południu posiedzenie jeszcze się nie skończyło.

Przy ulicy St. Pierre Montmaitre i w wielu innych miejscach, gdzie polegli w dniach lipcowych, pogrzebani byli, na próżno szukano pozostałości ich. Wapno które sypano w doły nie pozostawiło najmniejszego śladu zwłok.

Emancipation da Toulouse donosi z Barcelony z dnia 22 że w Taragonie, Rens, Gironie, wiadomość o wypadkach w Barcelonie z najżywszym zapałem została przyjętą. W Saragossie głośno objawiło się podobneż usposobienie. Poseł angielski znajduje się w drodze do Barcelony.

Temps mówi. Otrzymaliśmy nowe doniesienia o wypadkach w Barcelonie. Prostują one w części przesadzone poprzednie wieści. Krew nie była wcale przelewaną. Również królowa rejentka nie została zelżoną, przeciwnie, jéj imie odzywało się we wszystkich wiwatach. Jenerał van Halen podpisał postanowienia zawierające dymissye trzech obecnych w Barcelonie ministrów, Perez de Castro Cleonard i Sotelo.

W Courier de Bordeaux czytamy podług listów prywatnych z Barcelony: »Królowa jest istotnie uwięzioną. Strzeżoną jest przez 800 ludzi z armii Espartera, którzy ubrani są w cywilnych sukniach. Podczas konferencyi którą Espartero miał z królową, miał on między innemi żądać mianowania prezesem rady ministrów, pana Campuzano.

— *Madryt* 14 *Lipca.* —

Od kilku dni obiegające tu wieści o niespokojnościach, jakie miały wybuchnąć w w Walencyi i Barcelonie, okazują się być fałszywemi. *Eco del Commercio* utrzymuje, iż tego rodzaju pogłoski rozsiewane są przez źle myślących, aby konstytucyjnych liberalistów w podejrzenie podać i pozbawić zaufania. Tenże sam dziennik zapewnia, iż następnjąca poczta z Barcelony przyniesie stanowcze rozwiązanie przesilenia ministeryalnego. *Corre national* sądzi, że podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, xiążę Vittoryi obejmie prezesostwo w nowym gabinecie, *Castellano* zaś utrzymuje, że pan Argueles otrzyma wydział spraw zagranicznych i prezesostwo gabinetu. Mniemamy; że wszystkie te pogłoski są zawczesne, ela teraźniejszy gabinet może być uważany za upadły. Wczoraj mówiono, że pan Peres de Castro pisał do znajdujących się jeszcze w Madrycie mi.

nistrów, sekretne listy, wzywając ich aby przesłali do Barcelony swoje dymissye.

— *Neapol* 3 *Lipca.* —

Kwestya siarkowa jest już prawie załatwiona, idzie już tylko o wynagrodzenie angielskich posiadaczy min i dzierżawców w Sycyili, tudzież o zabezpieczenie od strat spółki Taix.

— *Konstantynopol* 1 *Lipca.* —

Eskadra angielska udała się ku brzegom syryjskim, w celu wykonania tam demonstracyi. Wątpią jednak, żeby to do czego doprowadziło, bo na pokładzie statków engielskich nie ma lądowego wojska, a Mehmed Ali rozwija wszystkie siły, w celu przytłumienia powstania. Wysłał od dziesięć fregat z wojskiem. Trzecia część żołnierzy składa się z Turków, sześć fregat także należy do sułtana, bezwątpienia admirał angielski nie chciałby ich spalić, chociażby najnieprzyjaźniej postępował przeciw Mehmedowi.

Podług raportów z Smyrny, admirał Napier z okrętami *Poverfull* i *Argus*, odpłynął do Beirut.

— *Dnia* 8 *Lipca.* —

Śmierć króla Fryderyka Wilhelma III. pruskiego, mocno dotknęła sułtana i ministrów tureckich, albowiem porta przekonaną jest, iż straciła najprawdziwszego, najbezinteresowniejszego i najbardziej lubiącego pokój przyjaciela. Gorliwie zajmują się teraz wyborem godnego posła, któryby poniósł do Berlina wyrazy żalu nad stratą zgasłego monarchy i powinszowania nowemu. Słychać, że Ali Efendi wybrany będzie do téj zaszczytnéj misyi. Hrabia Königsmark podał w d. 28 czerwca urzędowe zawiadomienie o zgonie swego monarchy. — Zaślubiny i wesele Ahmeda Fethi paszy z córką sułtana, odbędą się w d. 13 sierpnia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 *do* 10 *Sierpnia.*

Zagórski Antoni ob., Lgocki Serafin ob., Maciejowski Szymon ob., Dombrowski Józef i Konstanty ob., Łempicki Kazimierz ob., Rudnicki Jakób, z Polski; — Chwalibóg Józef, Szumlański Tytus, z Galicyi; — Wallenberg Karol kupiec, Stiller Gottfried, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wenda Teressa ob., Chodorowicz Michał, do Polski; Markoni Henryk, do Galicyi; — Winkler Otto, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 742.

Konkurs.

SĄD III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy posada woźnego etatowego przy Sądzie Pokoju Okręgu I. M. Krakowa z peuzyą rocznie złp. 500 jest wakującą, przeto życzący sobie otrzymać takową, prośby swoje opatrzone w dowody dobréj konduity i uzdatnienia w przeciągu dni 14 podać mają.

Kraków d. 6 sierpnia 1840 r.

W Zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego *Mąkolski.*

Widerakiewicz Z. Sekr.

Nro 6991.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa wszystkich prawo mających, aby w terminie trzech miesięcy, zgłosili się z stosownymi dowodami do massy Kazimierza Banaszewicza w kwocie złp. 158 gr. 22 od roku 1828 w depozycie sądowym zalegającéj, po upłynieniu bowiem powyższego terminu z massą tą, jako opuszczoną postąpionem będzie.

Kraków d. 20 lipca 1840 r.

Zastępca Prezesa Sędzia Appellacyjny M. *Soczyński.*

(3r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Dniesienie prywatne.